



Podkast „**To się oplaca!**”
TSO-001 – 5 sposobów na pracę
z domu dla początkujących

Cześć, dzień dobry, tu Agnieszka SkUPIEŃSKA, a to jest podkast „To się oplaca!”

Dzisiaj opowiem o 5 sposobach na pracę zdalną, będą to takie sposoby, które nie wymagają absolutnie żadnych umiejętności. Będą to sposoby, które możesz wykonywać jako osoba totalnie początkująca, osoba, która nie ma żadnego doświadczenia zawodowego. Wystarczy, że umiesz obsługiwać komputer, umiesz obsługiwać internet, masz dostęp do internetu, bo będziemy potrzebować właśnie dostępu do internetu i komputera, żeby te zlecenia znaleźć. Powiem o tym, jakie to są zlecenia, podam przykłady konkretne, które znalazłam w sieci i powiem też, gdzie takie zlecenia znaleźć.

Jestem członkiem wielu grup facebookowych, które związane są z pracą zdalną. Za każdym razem, kiedy przeglądam to, co się na tych grupach dzieje, przeglądam zapytania użytkowników tych grup to nie mogę się nadziwić, że do tej pory są osoby, które myślą, że faktycznie daje się zarobić w domu na składaniu długopisów. Do tej pory myślałam, że wszyscy, absolutnie wszyscy, teraz to już nie ma bata, na pewno wszyscy wiedzą, że składanie długopisów to wielka ściema. Wystarczy przecież, że pójdziesz do sklepu, zobaczysz ile kosztuje długopis, zorientujesz się, że długopis można kupić za jakieś 50 groszy, zorientujesz się, że długopisy są dodawane jako gratisy do różnych rzeczy, że firmy rozdają swoje długopisy na targach, na jakichś spotkaniach, dają mnóstwo długopisów za darmo, żeby wiedzieć, że złożenie długopisu to nie jest coś, za co ktoś mógłby Ci zapłacić. Wszystkie długopisy są już teraz pewnie składane w Chinach albo Azji, że absolutnie nie ma takiej możliwości, żeby zarobić na składaniu długopisów. Ale mimo to są takie osoby, które pytają o to, gdzie można znaleźć zlecenie na składanie długopisów i po prostu zawsze mnie to tak zadziwia, że nie mogę w to uwierzyć, że to się jeszcze dzieje. Mam nadzieję, że Ty nie wierzysz w to, że da się zarobić na składaniu długopisów, bo zaręczam Ci, że się nie da, ale są takie sposoby, które faktycznie dają możliwość na zarobek w sieci, dają

możliwość na zarabianie w domu bez wychodzenia z domu niezależnie od tego, czy masz jakieś umiejętności, czy ich nie masz. Inaczej powiem – są takie sposoby, dzięki którym możesz zarabiać w domu bez żadnego ryzyka, jeśli nie masz żadnych umiejętności. Jeśli nigdy wcześniej nie zarabiałeś w domu, wystarczy, że masz podłączenie do internetu i masz komputer, umiesz go obsługiwać, umiesz napisać wiadomość mailowa. To jest wszystko, co jest Ci tak naprawdę potrzebne do tego, żeby zacząć zarabiać w sieci. Teraz opowiem o 5 sposobach, które sobie wynotowałam. Tych sposobów jest znacznie więcej, ale ja wynotowałam sobie 5, takich, od których Ty możesz zacząć zarabiać w sieci. Powiem Ci, co to są za sposoby, przeczytam Ci kilka przykładów takich zleceń i powiem Ci, gdzie takie zlecenia znaleźć.

Pierwszy pomysł na taką pracę zdalną, pracę w domu **jest pisanie lub przepisywanie prostych tekstów**. Co mam na myśli mówiąc proste teksty? Proste teksty to takie teksty, które pisze się na zlecenie firm zajmujących się pozycjonowaniem stron. To są takie teksty, które niekoniecznie są czytane przez czytelników. Umieszczane są na różnych stronach, czytane są przez automaty i roboty. Szczegółowo o tym, jak takie teksty się pisze, opowiadam w swoim kursie „Zacznij zarabiać na pisaniu”. Jeżeli ten temat Cię interesuje to wejdź na moją stronę www.zapisy.biznesoweinfo.pl lub też www.zapisy.tosieoplaca.pl, być może to już pod tą domeną będziesz mógł znaleźć. Tam znajdziesz więcej informacji na ten temat, natomiast teraz sygnalizuje Ci, że są takie zlecenia w sieci, które właśnie polegają na pisaniu bądź przepisywaniu tekstów, powiedzmy, swoimi słowami innych tekstów i za to naprawdę ludzie płacą. Dlaczego uważam, że nie potrzeba tutaj innych umiejętności? To może się tak wydawać, że jak to copywriter, osoba pisząca nie musi mieć żadnych umiejętności? Wszyscy się mogą na to oburzać, bo przecież wydaje nam się, że osoba, która chce pisać na zlecenie, to przede wszystkim powinna umieć pisać. Tak zgadzam się z tym, ale nie do końca.

Są takie zlecenia, do których faktycznie nie jest potrzebna jakaś umiejętność pisania, tak zwane lekkie pióro. Zawsze copywriterzy, którzy zgłaszają się do zleceń, piszą o sobie, że mają lekkie pióro, tzn. łatwo się posługują językiem polskim, mają łatwość pisania, piszą dobrze, bez błędów itd. To jest oczywiście ważne, ale nie jest tak, że tylko osoba, która faktycznie dobrze pisze, która dostawała 5 z wypracowań w szkole, może zarabiać na pisaniu. Sama sprawdziłam, że tak nie jest. Zaczynałam moją karierę freelancera od tego, że pisałam teksty na zlecenie firm zajmujących się

pozycjonowaniem i miałam kiedyś taką sytuację, że jeden z moich klientów miał bardzo, bardzo dużo tekstów do napisania. Wiedziałam, że nie dam rady tego sama napisać, więc poprosiłam o pomoc moje dwie współlokatorki. Żadna z nich nie miała nic wspólnego z pisaniem, one też wiedziały, że nie są jakimiś specjalistkami, ale byłyśmy na studiach. Wiadomo, jak to jest na studiach, każdy potrzebuje kasy, więc każda kasa się liczyła, każda praca się liczyła. One wzięły ode mnie kilka takich zleceń i obie sobie świetnie poradziły, bo obie umiały obsługiwać komputer, obie umiały napisać maila, czy smsa, więc obie umiały napisać prosty tekst na 1000 znaków, czyli tak naprawdę na 8 zdań bez żadnego problemu. I takie właśnie proste teksty mogą pisać początkujący, osoby, które nie pracowały nigdy jeszcze zdalnie. Teraz przeczytam Ci przykład takiego zlecenia, żebyś wiedział, czego szukać, żebyś wiedział, o czym mówię.

To jest zlecenie, które znalazłam na portalu Oferia.pl i brzmi ono tak:

„Zlecę pisanie tekstów, przerabianie innymi słowami przesłanej treści. Praca nie wymaga kreacji własnej, głębszej znajomości zagadnienia. Należy przeczytać tekst i przepisać daną treść własnymi słowami.”

Powiedz mi, czy może być coś prostszego – ktoś Ci daje tekst, a Ty go przepisujesz swoimi słowami, proste prawda? To jest właśnie takie zlecenie, którym możesz się zająć, jeśli szukasz czegoś prostego.

Dругa możliwość zarabiania w domu to jest **tw. marketing szeptany**. Dlaczego tak zwany? Dlatego, że ogólnie marketing szeptany to jest taki rodzaj marketingu, który polega na wywołaniu tego, żeby ludzie mówili o Twoim produkcie, a tzw. marketing szeptany polega w rozumieniu wielu firm na tym, żeby na różnych forach internetowych zaczynać dyskusję lub ją kontynuować i dyskutować o jakimś konkretnym wskazanym produkcie. Czasami te zlecenia polegają na tym, że ktoś dostarcza Ci jakąś bazę for internetowych, bazy miejsc, w których Ty masz o produkcie rozmawiać. Czasami Ty sam musisz mieć taką bazę, musisz mieć pozakładane konta i musisz sam znajdować takie miejsca. Te zlecenia są różne, ale tak jak mówię – często nawet jest tak, że masz dostarczone jakieś konkretne posty, czasami Ty musisz sam pisać posty. Czasami te posty mają jakąś określoną długość, czasami nie. Ale tak jak widzisz - to nie jest coś, z czym Ty byś sobie nie poradził. Jeżeli umiesz napisać komentarz na jakiejś stronie na Facebooku, umiesz

napisać komentarz pod postem na forum, to właśnie to będziesz robił za pieniądze. Nie jest to może zlecenie, które pozwala zarobić kokosy, ale jest to coś, od czego może zacząć osoba początkująca.

I teraz przeczytam Ci przykład, też znalazłam go na Oferii. To zlecenie brzmi tak:

„Zlecę prowadzenie działań w ramach marketingu szeptanego, ok. 100-200 postów miesięcznie. Interesuje mnie stała współpraca. Mile widziani wykonawcy z Krakowa.”

Jak widzisz tutaj też nic nie jest specjalnie trudnego, z czym nie poradziłaby sobie osoba początkująca.

Kolejny typ zleceń, które mógłbyś jako początkująca osoba mogłabyś zrealizować **to jest przygotowanie baz danych**. Mam na myśli przygotowanie na przykład jakiejś tabelki w excelu, które będzie wypełniona danymi, które firma Twojego klienta chciałaby posiadać. Ja np. myślę sobie, że chciałabym jako firma zrealizować jakąś kampanię, do której zaangażowałabym blogerów. Teraz potrzebuję jakąś bazę danych osób, które mają blog na ten temat, niekoniecznie muszą mieć jakąś oglądalność, po prostu wszystkie blogi np. z kategorii parenting, czyli zajmującej się tematyka dziecięcą. I przygotowanie takiej bazy polega na tym, że Ty w tabelce w excelu w jednej kolumnie np. dajesz nazwę bloga, w drugiej adres mailowy do kontaktu, w trzeciej imię osoby, która ten blog prowadzi. I to jest całe zadanie, jakie mogłabym Ci zlecić. Takie bazy danych nie są trudne do przygotowania, aczkolwiek musisz znać tutaj coś więcej niż program do obsługi poczty. Musisz wiedzieć jak obsługuje się program excel, ale to też jest do osiągnięcia przez osobę, która miała informatykę w szkole. Wszyscy pewnie uczyliśmy się obsługi excela. Firmy płacą za takie czynności dlatego, że to pochłania wiele czasu i taniej jest wynająć kogoś, kto to zrobi za niewielkie pieniądze niż zlecić to pracownikowi, albo nie daj Boże robić to samemu, gdy jesteś jednoosobowym przedsiębiorcą. Także takie zlecenia się pojawiają.

Zlecenie, które ja znalazłam, żeby Ci przytoczyć jako przykład brzmi tak:

„Zlecę zebranie danych do katalogu branżowego firm świadczących określone usługi. Szczegóły w kolejnej wiadomości. Excel powinien zawierać 200 wpisów, potrzebne są następujące informacje: nazwa firmy, telefon, email, opis firmy - unikalne dwieście znaków, miasto, kod pocztowy, ulica, nr budynku, kategoria i jakie usługi.”

Jak widzisz tutaj tych danych jest troszkę więcej, ale nadal nie jest to coś, co sprawiałoby jakąś trudność. Po prostu przeszukujesz internet, wyszukujesz w google firmy z konkretnej kategorii, uzupełniasz te dane, korzystając z ich strony internetowej i to jest wszystko, co masz do zrobienia w tym zleceniu.

Kolejne zlecenie dla początkującego to jest wykonywanie telefonów. To może niezbyt często znajdziesz, ale to jest coś, co jest bardzo czasochłonnym zajęciem, dlatego myślę, że firmy mogą zlecać wykonywanie telefonów w swoim imieniu. Możesz trafić na wykonywanie telefonów, które będzie od Ciebie wymagało sprzedaży przez telefon.

Ale możesz trafić, tak jak ja znalazłam, na wykonywanie telefonów, które nie wymaga sprzedaży, brzmi ono tak:

„Zlecę wykonanie telefonów do ok. 200 firm z zapytaniem o cenę oferowanej usługi i warunki jej realizacji. Dane te później trzeba wrzucić do excela: usługa, cennik, notatki. Dane firm z numerami telefonów dostarczamy, płatne od każdej firmy lub ryczałtem za całość.”

I tak jak widzisz wielkiej trudności nie ma. Klient dostarcza Ci wszystkie numery telefonów do firm, do których powinieneś zadzwonić, a Ty po prostu dzwonisz, pytasz jak wyceniają swoje usługi, zapisujesz w tabelce i to wszystko. To też nie jest trudna praca, takich zleceń na różne telefoniczne zadania też powinieneś dużo znaleźć i to też jest coś, z czym początkujący może sobie poradzić.

Ostatni punkt, jaki sobie wynotowałam **to są jakieś proste zadania**, które można zrobić na przykład na Facebooku albo w jakiś innych portalach społecznościowych, np. **zakładanie kont na Facebooku**. Są firmy, które za takie zlecenia płacą, zakładanie kont na LinkedIn, dodawanie produktów do sklepów – to też często spotykam. Firma ma sklep internetowy, który ma już swoją szatę graficzną, ma wszystko brakuje mu tylko produktów i teraz nie chodzi o to, żebyś Ty pisał opisy do produktów (choć takie zlecenia też znajdziesz), ale o to, żebyś dodawał pisane już przez kogoś opisy, dodawał też nazwy, zdjęcie itd. – wszystko, co dostarczy Ci firma do tego konkretnego skryptu sklepu. To może być trochę trudniejsze niż pisanie czegokolwiek dlatego, że może wymagać od Ciebie nauczania się tzw. CMS-u, czyli tego oprogramowania miejsca, do którego dodaje się te produkty. Ale od razu Cię

muszę uspokoić – nie będzie to na pewno takie trudne, pewnie sobie z tym poradzisz, jeżeli masz swoje konto na facebooku, umiesz je obsługiwać to na pewno z łatwością poradzisz sobie też z obsługiwaniem takiego CMS. A samo zlecenie dodania opisów, produktów do sklepu trudne nie będzie. Widziałam też zlecenia na dodawanie kont na facebooku, dodawanie kont na LinkedIn. Nie wiem, po co tym firmom potrzebne są kilka kont na LinkedIn, ale zlecają takie rzeczy, więc jest to coś, czym początkujący może się zająć. Teraz przeczytam Ci przykład z Oferii brzmi tak:

„Zlecę założenie ok. 30 kont na facebooku, dodanie ok. 20 znajomych oraz zamieszczenie jednego posta na każdym koncie.”

Tak jak widzisz, nie jest to praca skomplikowana, nie jest to praca twórcza, nie wymaga umiejętności, wymaga tylko trochę czasu i może trochę pokombinowania, skąd, jakie nazwisko tych osób, jakie zdjęcia zamieścić, co ma być tym pierwszym postem, ale to też bez przesady nie jest jakaś wielka robota.

Różna rozpiętość tych zleceń, różna tematyka tych zleceń, różne rzeczy, które można robić, to jest tak naprawdę bardzo duży atut. Dużo jest tego, dużo rzeczy można robić jeżeli jest się początkującym. Wcale nie trzeba szukać osoby, które da Ci skręcanie długopisów.

Naprawdę tych zleceń w sieci jest bardzo dużo. Wystarczy tylko trochę poszukać, pokombinować, pogłówkować. Ja podpowiem Ci, **gdzie takie zlecenia znaleźć**, bo pewnie wielu słuchaczy tym tematem się zainteresuje, będzie chciało czegoś dla siebie poszukać.

Więc **po pierwsze**, wszystkie te zlecenia, które Ci dzisiaj odczytałam, to są zlecenia, które ja **znalazłam na portalu oferia.pl** – to jest moim zdaniem najlepszy w tej chwili portal do szukania zleceń, dlatego, że to jest chyba do tej pory część grupy allegro, a jak wiadomo allegro jest gigantem. Więc jeśli szukasz jakichkolwiek zleceń, prostszych, czy trudniejszych związanych jakoś z Twoją branżą, umiejętnościami to zacznij od szukania na portalu oferia.pl. Możesz tam pewnie znaleźć kilkanaście takich zleceń dziennie. Koniecznie zacznij także przeglądać **inne portale ze zleceniami**. Ostrzegam Cię tylko, że prawdopodobnie nie będzie tych zleceń za dużo w innych miejscach. Ale są **np. freelancer.net**, czy **freelancers**, czy **oferteo**, czy **favore** – takie

portale tego typu. Tam też warto czasami zaglądać, sprawdzać, czy coś się dzieje, czy są nowe zlecenia, czy nie ma, jak to tam wygląda.

Kolejna sprawa to **jeżeli interesuje Cię marketing szeptany to jest taka strona brandle.pl** i wygląda to jak agencja, która zajmuje się marketingiem szeptanym. Możesz tam wykupić abonament na umieszczenie kilku postów o Twojej marce w sieci, ale jest też zakładka „Zostań agentem”, czyli agentem tego brandle i jak tam wypełnisz formularz to może uda Ci się dołączyć do bazy osób, które działają tam jako agenci, czy jako osoby, które faktycznie piszą te posty w ramach marketingu szeptanego na różnych forach. Polecam to Twojej uwadze, zajrzyj, zobacz jak to tam wygląda. Nie wiem, czy ta strona nadal działa, czy oni aktywnie pozyskują tych agentów i czy faktycznie działają dla klientów, bo nie śledziłam tego tematu, ale polecam Twojej uwadze, być może okaże się, że faktycznie są tam dla Ciebie jakiejś zlecenia.

Kolejna jeszcze strona to useme.eu. Tam możesz też znaleźć zlecenia, jest ich wprawdzie troszkę mniej niż na ofercie, ale za to, z tego co widzę to są tam zlecenia trochę bardziej ambitnie, więc jeżeli nie do końca może czujesz się w tych zleceniach dla początkujących, w tych takich prostych, ale masz jakiś talent, masz jakieś umiejętności, chcesz coś innego robić, chcesz być copywriterem to zajrzyj tam. Ta platforma się fajnie rozwija, to jest też coś, co warto też odwiedzić, warto mieć na uwadze. Tam możesz też poczytać jak wygląda rozliczenie, jeżeli chodzi o osoby, które nie mają firmy.

Jeżeli będziesz chciał zarabiać w sieci, jeżeli skorzystasz z tych pomysłów, które przedstawiłam lub masz jakieś własne **to musisz wiedzieć, że nie dostaniesz umowy o pracę,** jeżeli będziesz robił te zlecenia. Będziesz musiał podpisać z osobą, która Ci to zleca, umowę o dzieło albo też osoba taka będzie chciała, żebyś wystawił jej fakturę. Jeżeli oczywiście nie masz firmy to tej faktury nie możesz wystawić, **ale możesz skorzystać z opcji, jakie daje useme.eu** – oni tam pozwalają wystawiać faktury osobom, które nie mają działalności. Nie powiem, Ci jak to dokładnie wygląda w szczegółach, oczywiście musisz jakiś procent oddać za to, że oni umożliwiają Ci taką opcję, więc musisz im oddać część swojej faktury. Sama korzystam z tej drugiej strony tzn. zlecam coś komuś, kto faktycznie nie ma firmy i zamiast podpisywać z nim umowę o dzieło to ona zaproponowała mi, że będzie mi wystawiać fakturę przez to

useme.eu i to rozwiązanie faktycznie się u nas sprawdza. Wiem, że zleceniodawcy też z tej opcji korzystają i jest to całkiem mile widziane.

Także jak widzisz skręcanie długopisów nie jest najlepszą formą, żeby zarabiać, a nie jest dlatego, że osoby, które takie ogłoszenia kiedyś wiele lat temu dawały przeważnie w gazetach to po prostu oszukiwały i naciągały. Im wysyłało się jakieś pieniądze, żeby Ci tą pierwszą partię długopisów przysłali, ale oczywiście nigdy nie dostałeś żadnej pierwszej partii długopisów. Trzeba było tylko wysłać pieniądze i słuch o nich zaginął. Były też takie zlecenia związane z biżuterią i oszuści, którzy w ten sam sposób oszukiwali. Ale to mniejsza o to, to było kilkanaście lat temu i internet nie był tak popularny, nie wiadomo było, że przez internet można zarabiać. W tej chwili, jeżeli szukasz zleceń do pracy w domu, to internet jest najlepszą opcją i tak jak słyszałeś, tych możliwości, żeby zarabiać przez internet jest naprawdę bardzo dużo.

Naprawdę warto spróbować, bo może nie zarobisz na tych zleceniach, o których powiedziałam kokosów, ale wiem, że one są tylko startem, one mogą Cię wyprowadzić do czegoś innego, może się okazać, że firma, która zleca Ci marketing szeptany w przyszłości zleci Ci coś innego fajniejszego. Także gorąco zachęcam, żeby z tych możliwości skorzystać.

Jeżeli masz jakieś inne fajne pomysły, inne sposoby na zarabianie dla takich absolutnie początkujących osób bez doświadczenia to chętnie się o nich dowiem – napisz mi na kontakt@biznesoweinfo.pl.

Bardzo bym chciała, żeby na końcu każdej mojej audycji, podcastu pojawiały się zawsze pytania od czytelników, albo jakieś inspirujące historie, jakieś porady także od Was. Jeżeli masz jakieś pytanie, jeżeli chcesz się czymś podzielić, chcesz opowiedzieć mi swoją historię, może Twoje fajne zlecenie dla początkujących może kogoś zainspirować, a może sam masz jakieś zlecenie, coś co chciałbyś zlecić to chętnie posłucham Twojej historii, chętnie poczytam, co masz mi do powiedzenia na kontakt@biznesoweinfo.pl.

Mam nadzieję, że ta audycja będzie się kończyła Waszymi audycjami, Waszymi inspirującymi opowieściami i z tych opowieści kolejne osoby będą mogły skorzystać.

Na dzisiaj to już tyle, bardzo dziękuję za uwagę i zapraszam do odsłuchania moich podkastów na stronie www.tosieoplaca.pl.